

IRENA ZOFIA MALIK (Z D. MAĆCIK)
ur. 1928; Łupki



Tytuł fragmentu relacji	Stosunki polsko-żydowskie w czasie wojny
Zakres terytorialny i czasowy	Bełżyce; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Bełżyce II wojna światowa, Żydzi

Stosunki polsko-żydowskie w czasie wojny

Wszyscy Żydzi byli w miastach. W Nałęczowie, w Wąwolnicy, w Bełżycach, w Lublinie – po miastach żyli; na wsi ich nie było. Na wieś Żydzi przychodzili tylko jak sady kupowali. Ale ilu ja Żydów pamiętam! U nas, w Łubkach jak jeszcze byłam, to gieto było w oborze, taka była przy oborze komórka i tam wszyscy uciekali, na początek uciekali na wieś. Ludzie ich tam trzymali, a później już jak Niemcy się brali i za Żydów, i za Polaków, wybijali Polaków, to już oni sami odeszli. Nie chcieliśmy ich długo przetrzymywać i część z nich wyjechała za granicę, jak mogli, jak im się udało. A część z nich zagnali lichu wie gdzie. Dużo Żydów było w Poniatowej, tam też ich zganiali z okolicznych miejscowości. My żeśmy im tam nosili jeść, masło, śmietanę. Nie wiem jak to się stało, że oni wszystko tam ze sobą przenieśli. Wszystko mieli: złoto, maszyny, materiał – wszystko mieli i to nam za życie dawali. Tak było w Poniatowej. Tam nawet jest teraz pomnik [„Zamordowanym w Hitlerowskim Obozie Pracy” – red.]

Data i miejsce nagrania	2008-06-25, Sporniak
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marzena Baum
Transkrypcja	Magdalena Grzebalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"